

RUSKA PRAWDA

< РУСКА ПРАВДА >

Wychodyt' raz na misiać.

Peredplata

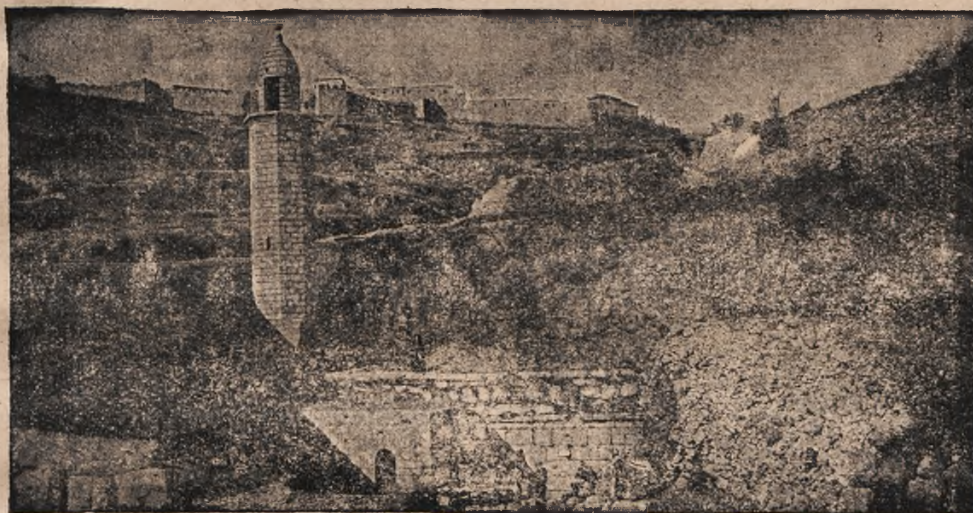
Cawert' riczna z peres. pocz. 0	50 zł.
Piwri zna	1 — zł
Riczna	2 — zł

Redakcija i Administracija

w Krakowi ul. Karmelicka 21.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 407. 105

CINA 15 GR.



(Objasnenie na 4 storoni)

NIMECKYJ SUD POWISYW NEWYNNOHO CZOŁOWIKA.

Jak sud zasudyw czołowika sprawedywo za dijsno popownenu prowynu, to nawit toj sam czołowik hodyt sia z tym i ne maie sudowy to za złe. Ale jak sud newynno zasudyw, abo choczyb tylko probowaw pereslidowaty czołowika potiahajuczy ho do widowidalnosti za nikoly nepopowneni wynv, bo sud zhl. prokurator nedokładno badaw sprawu, to takyj szarpanyj newynno czołowik słuszno czuje žal do takych poriadkiw.

Tak stało się właśnie w Prusach. Oto pracuwał tam jako rilnyj robotnyk Polak Jakubowski. Chciw win tam wże na stało zistaty i ożenyty się w rodni bidakiw Nogensiw pid mistom Strelice, de wse najbilsze pracuje polskych robotnykiw, pidczas robot w liti. Urcyła się jemu dytyna, kotru duże lubyw. Ale rodyna nimecka buła z pekła rodow taka ostatnia hołota. Nogensy, bratia matery toji dytyny chtły usunuty dytynu sestry zo świra, zmowyły się i dytynu zabyły i

zakopały w krytyczu jamu. Jak potomu żandary zaczęły szukać za wynownykom, Nogensy w pidtyj sposib kynuły pidozrinie na newynnoho Jakubowskoho, kotroho też policja uwiąznyła i zrobyła sud. W sudi Jakubowski do ostatnioji chywyli wse howoryw, szczo win ne wynen, a nimeckyj sud na pidstawie ziznań świdka, jakim buw jakyjś warjat z rodyny Nogensiw szczo win wydiw nibyto Jakubowskoho zabywały dytynu, sud skazaw Jakubowskoho na śmierć. A jak bidakowy kat toporom utynaw holowu, kryczaw bidak, szczo win ne wynen. Nawit ne dały jemu perewodczyka do polskoj mowy, bo win po nimecky ne umi. Tak, jakby protyw kusynowy prowadzły proces po francusky a win nawit ne rozumiw, szczo się do neho howoryt i o szczo pytajut. Tak i zabyły ho newynno, bo tak chciw krowożadnyj nimeckyj prokurator, tylko dla toho szczo Jakubowski buw Polakom Toj sam prokurator chodyw sam do cze-

niw riadu w Streliciach, szczo by przypadkowo ne zhodyty się na prośbu Jakubowskoho o ułaskawienie. Tak i załyly newynnoho czołowika, widobrały jemu życie za niszczo. Tymczasom piznijsze, wże po zabytiu Jakubowskoho pokazało się, szczo win ne buw wynen. Wznowlono cilyj proces i prowadyt win w Streliciach na nowo, ale teper oskarżenymy sūt wsi ti niby świdky z poperednich procesu. Nowyj prokurator Weber oskarżaje, bo dawnyj picurator Mler za ukaranie śmierci newynnoho czołowika może mać karru widpowidalnist. No teper dopierwa wyszło na światło denne, szczo Nogensy sami zabyły dytynu Jakubowskoho a pidstawyły warjata do świadczenia w sudi protyw Jakubowskoho, a peredsze ho dobre nauczyły jak mają w sudi ziznawały.

Rozprawa nowa jeszcze ne pokińczona. Wychodyt tam na światło denne, szczo Nimci Nogensy to zdyczili sotworinia, hirszi chudoby, sama moralna hnył. A distawszy między siebie poriadnoho czołowika Polaka Jakubowskoho znyszczyły ho bez sumienia i doprowadzły aż do katiwskoho topora.

—0—

Tak wyglądadut Nimci. Oto mająte obraz, jak Nimci nenawydialt Słowian. Chocut ony i nas Rusyniwn zniszczyły i za hroszl potrafiły znajty zahorilciw, kotrych zorganizowały protyw bratiam Polakom. Ot aby zrobyty zakolot między dwoma przyjatelamy widwidczynyny. Na razi to się Nimciam udało. Ale Boh terpływyj, ale sprawedywyj, i jak wże pokaraw Nimciw w wojni strasznow prohranow i widorwaniem welykych zemel do Polssczy, tak i pokaraje Nimciw jeszcze bilsze. A nimecka agitacja sereď naszych zahorilciw protyw polskych takeż zhyne bo wże teper upadaje, a zhođa szczo raz bilsze się rozwiyaje.

Jak agitatory nyszczat chłopów?

Sel—rob, organizacja działająca na szkodę siłskogo naroda popysuje się urządzaniem strajków w różnych wawaskim powiat. A wszędzie, gdzie wchodzi się do chłopskiej sprawy, posł, tam chłop traci, nie tylko zarobek, ale nawet nie rzadko życie. Tak i mamy przyczynę tej wiecznej nędzy i biedy chłopskiej w wsiach Potoki, Hrebennie, Selyska i Lubyca wawaskiego powiatu.

Biedny selanin żywcem na paru morgach szuka sobie roboty na filwarku albo przy kolonii, przy robotach na dorohach. Ten zarobek pomaga mu w utrzymaniu swojej rodziny, nie tylko w zimie, kiedy nie ma u siebie w domu roboty, ale także na wiosnę i w lato. Fornal i siłski pracownik filwarczy ciężko musi pracować, aby zarobić 2 do 3 złotych na dzień. I jak po miesiącach roboty starają się o podwyżkę płac, tak samo i siłski robotnik próbują distać wid pana w dworze większą płacę, która obecnie wynosi 1 piw złotych dziennie. Czyż komuś dywno, jeśli robotnik stara się o swoje dobro? Nie! Każdy przynajmniej chłopowi prawo do tego. I jak dowodem agitator z miasta i posły nie przyjdą zawartą chłopowi hołowę, to wszędzie chłopów distają, w spokoju i bez walki. Nieszczęściem wsi są teraz państwo posły i inni boryteli.

Wid niedawna wybuch strajku w różnych filwarkach pod Rawem Ruskim. Nie nauczyła chłopów niczego ich porażka w Hrebennim z przyczyny posłów. Teraz jeszcze raz poznaw, szczerze jakże błądzą się sam starając o swoją skórę, to posły do reszty już z niego stahają.

Oczwiedno państwo posły z Sel—robu Cham! i Seniuk jak tylko poczuli szczerze chłopów żądają podwyżki płac na filwarku, i jak pobaczyły, szczerze chłop naprawdę może tu podwyżkę distać,

staty, zaraz przyjechały do wsi, potworzyły komitety strajkowe, które napadają na biednych selan, jak chociażby pracownicy i nie błądzą sobie opieki państwa — posłów, biją chłopów i nie pozwalają im zarobić sobie na życie, także i z tego chwytów chłopów porażają. Zamiast pracy i podwyżki zaczęły się rozruchy, utrata zarobku w wsiach. Szczerze tam państwa posłów obchodzą, jak chłop nie ma szczerze jęści, jak zginie z głodu. To dla nich lepsze, niż będą mogli krzyczeć. To nie tak jak u posłów, którzy czy pracują czy nie, distają wreszcie po dwa tysiące pensji miesięcznie w miesiąc.

Kiedy chłop próbuje i wyhnać boryteli ze swoich sił? Kiedy ustaną szkodliwa robota posłowska? Tymczasem raz w raz agitatory potrafią zbuntować naród. O to nie trudno. I tak w Dorohowie pow. Sambir kiedy urząd hromadski nie pozwolił na pasienie chudoby na łące, podburzona towa napadła na wójta Hryśka Nyszaka i pobiła ich. Żandarmeria aresztowała szczerze chłopów za namowę do buntu.

Koło Jaworowa w wsi Poratynku pobili się znowu chłopów między sobą. Kiedy urząd hromadski wyszedł na pasowsko szczerze zaniaty chudobę ze sąsiedniego wsi Nakoneczno, wtedy chłopów Nakoneczniaków napadły z kołami na Poratyniaków i wójta. Wyśledził dom walki je kilkanaście rannych chłopów. I ta namowa spowodowała tylko nieszczęście.

W Podbużu pow. Drohobycz komisja miryła grunta piszczyści, szczerze ich zaliczyli. Było to dla dobrej hromady. Ale agitatory picburzyli chłopów i oni napadli na radnych hromadzkich, pobili ich ciężko wylamy i palcami. Jak tylko pokazały się żandary, awanturnicy rzucili się do chat. Żandary aresztowali 12 ludzi. Ot mająte, jak słuchajecie boryteli.

Europy a także i dla nas, Nie dawno to jeszcze czasy, kiedy w 1861 roku chcieli u nas wprowadzić polską alfabet, ale todziś boryteli sprzeciwili się tej zmianie. Tak samo w Kołomyżach na dawno przed wojną żydowski Rusyn Bitous próbował wydawać gazetkę w polskiej alfabet, ale gazetka upadła. Każdy ma przecież swój pysaw jeszcze w czasie wojny polskimi bukwy do rodziców. A usnaki z pod Peremysla nie znają i nie czytają ruskich pism. Aż nasza gazetka była persza, która zaczęła pisać, zaczęła się polskimi bukwy, Nasze zaslupenci byli temu przeciwni i hańbili szczerze „Ruska Prawda“ skoro skinczyli swoje życie. Aż tu nowy uder na nich: Oto wistka, szczerze wzięli ruskie pismo czeżają a wchodzi polskie pismo. No i wsi inni gazety będą musieli drukować się w polskiej alfabet, że szkół zniknie niezadowolony ruski bukwiar.

Czerwińska Ziemia była wreszcie jedna a Polacy i Rusini wreszcie jeden bratniej czerwiński naród. Nic nie pomoże zaslupieniom, bo rozwojeny przez Austrię i jej przeklęte rady narad halijskiej ziemi, nie potrzebuje podziłu na dwa wrogi częsty polski i ruski, a choćże na nowo złączy i bratniej jednosty.

Tak „Ruska Prawda“ pobityła, a dast Boh pobity u nas wszędzie łacińskie pismo i zchoda ta jednina polsko ruska,

POŻARY NYSZCZAT WIEŚ.

Małe miasteczko Nyzniw nad Dniestrem w Województwie stanisławowskim paliło się w wielkim pożarze. Oto dity złapały na polu kertyciu, nadered muciły ją, a potem przyniosły z chaty naftę, oblały kertyciu i zapaliły. Kertycia ze strasznego bólu zaczęła utykać i schowała się do kopy siana. Oczwiedno zaraz się zapaliła widać wid kertyci, a oho! przy synim wotri perenis się na najbliższą chatę. Spaliło się kilkanaście chat i stodoł z całym dobytkiem, przez zdyczał zabawku.

Na Wylenszczynie zhorilo miasteczko lwie ciłkowito. Paru tysięcy nieskanów zostało bez dachu nad głowami i też chłiba. Kiedy straszny głód zapanał w tej częsty kraju, to jeszcze pożary niszczą do reszty naród. Pożar powstał zdaje się z podpału.

Koło Lublina zhorilo wioś Pszonów. Szkoda na 150 tysięcy złotych. Niedawno Warszawy jakiś drab podpalił. Zhorilo 100 morgów lisa, na szczęście sąsiedni wioś uratowani.

W Ameryce w mieście Kłivlend wybuchł pożar w szpitalu. Ciły szpital zhorioł, a ponad 200 ludzi straciło życie. Straż pożarna nie mogła w żaden sposób zhasy rozszalałego ognia.

Zaborona ruskoj alfaby w Rosji.

Wielkiego znaczenia rzecz stała się w Rosji. Oto tamoszniej komisar oświaty Łutaczewski zaprowadza z nowym rokiem łaciński alfaby w Rosji. Z tym dniem wsi gazety, rozporządki, pisma urzędowe, nupysy na ulicach i urzędach, słowem wszędzie będzie pisane polskimi bukwy, a ruska alfaba wycofuje się i przestaje istnieć jako żywe pismo.

Przed 3 rokami bolszewicy zmieniły rosyjski prawopis, wykynęły twierdy znak, „je“ i inni niepotrzebni bukwy.

Był to pierwszy krok do polyszenia ruskoj alfaby za prymierem Turcji, gdzie wprowadzono prymusowo tamtego roku łaciński alfaby w miejsce arabskoj. Bolszewicy nie chcieli buty w zaci i także wprowadzają polskie pismo z nowym rokiem.

Nowa alfaba ma swoich przeciwników, którzy przedstawiali szkodę z polyszenia starych knych i bibliotek. Ale przemożła korzyść, jak dają oświatę polskie pismo. Się podiła je wielkiego znaczenia nie tylko dla Rosji, ale i dla

Perejszły na lutersku wiru.

W husiatyńskim powiці leżył seło Werbiwci, należałszy kołyšto do parochji hrecko—katołyckoji w Peremyłowi. Paroch peremyliwskyj przyjzdżaw szczo nedili zi służbow Bożow. To ne podobalo sia Werbiwczanam, kotri chotły maty własnu parochju u sebe. Tak i epyskop Chomyszyn widluczyl Werbiwci wid parochji a pryluczyl tymczasowo do Kluwynec, widluczajucy zarazom 32 morgiw gruntu cerkownoho.

Ale na kosztu utworzenia parochji w Werbiwciach zażadaw epyskop Chomyszyn 5 tysiacz złotych, a Werbiwczane po naradi postanowily ne daty ni grosza. Na taku widpowid' epyskop

podilyw 32 morgiw gruntu jaki chliw przyznaczyty dla nowoji parochji mezy susidni parochji, a widstupyw wid namiru utworzenia parochji w Werbiwciach.

Na se Werbiczane duze pohniwaly sia taj wystupyly z hr.—kat. cerkwy a zholosyly prystuplenie do „luterskoho kościoła“ u Lwowi. Pry katołyckij wi-ri pozistala tilko polska szlachta hrecko katołyckoho obriadu, jaka w welykim czysli zameszkuje w Werbiwciach. Kadikalni chłopy opustyly katołycku cerkwu jakby to buła mało-ważna ricz ne warta nawit zastanowienia i rozmysłu.



Wyrok w procesi Batiatyczan.

W Lwowi widbuh sia czerez kilkanajciat dniw proces za zaburzenia robitnyczy w Batiatyczach w powiці żowkiwskim, de z pryczyny neporozumiń szczo do płatni na tamosznim fil-walku pidburena towpa narodu ne ustupyła przed policjow, a chtoś z „wid-ważnych ale z zadu“ zaczaw kydaty kaminiami. Policja wtody užyla bro-ni i strilyła w naslidstwi czocho pało

kilka zabytych a kilkanajciat ranenych. Agitatoriw w czysli 46 żandary areштуwaly a na rozprawi w dny 24 maja 41 z nych pokaraw sud na wiaznyciu po 6 misiacyw do 1 roku. I znouu za słuchanie agitatoriw z mista zaplatyly chłopy smertju i krymina'om Ale to o naszych paniw boryteliw nie obchodyt. Ony hroszi wid Nimciw wse dostanut.



„Troiteli duszy naroda“.

Tak nazwała gazeta „Kurjer“ naszych werchowodiw podajucy taku wistku. Oto cerkowne bractwo w Dobrowodach koło Zba aża zibralo sia w cerkwi tamosznij z choruhwamy, szczo by uriadyty procesju na prywit bratnioho polskoho biskupa Lisowskoho zi Lwowa, kotryj tam przyichaw na poświęcenie rym. --- katołyckoji kaplyci. Aż tu dywna ricz. Koly narid ruskyj chce po bożomu pryniaty w procesji epyskopa bratnioho naroda, jak to wse i wsudy sia dije, to jegomościna jak poczuła, szczo epyskop sia zblyżaje do cerkwy, a bractwo tam wże zhromadżene, pobihła do cerkwy i pospizno cerkwu zamknula, szczo by bractwo ne wzialo choruhow i ne piszlo z procesjow. A takoz jegomość Czubatyj na wido nist, szczo polskij biskup przyjzdyt do seła, pospizno deś wyjichaw zi seła

Narid chce zhody i żyty pisła chrystowoji wiry, a ti, szczo poklyka-

ni do szyrenia lubowy chrystowoji pereszkadzajut jemu w tim. Koncze powynni nasi duchowni seminarji wychowuwaty klyrykiw na ksiondziw, a ne na politycznych agitatoriw i boryteliw kotrych zamykajut do kryminalu Takych ksiondziw nam ne potreba, bo to lysz obraza Boska.

Czerwinec.

Prosimy tych naszych przed-platnykiw kotri jeszcze ne zaplatyly za gazetku, o widnowlenie przedplaty.

Robymo starania, szczo by wydawaly „Rusku Prawdu“ 2 razy na misiac wid lypnia.

REDAKCJA.



Czerwień maje dniw 30.

Kalendar hrecko-katołyckyj.

1 Sub.	Partykija
2 Ned.	Talateja
3 Pon.	Sosz ś. D.
4 Wtor.	św. Trojcy
5 Ser.	Mychaila
6 Czetw.	Symeona
7 Piat.	Obr. hl.
8 Sub.	Karpa ap.
9 Ned.	Teraponta
10 Pon.	Nykyty
11 Wtor.	Teodozji
12 Ser.	Isaakija
13 Czetw.	Wozn. H.
14 Piat.	Czer. Just.
15 Sub.	Nykyfora
16 Ned.	Lukyljana
17 Pon.	Mytrofana
18 Wtor.	Doroteja
19 Ser.	Wyssarjon.
20 Czetw.	Teodota
21 Piat.	Teodora
22 Sub.	Kyryła
23 Ned.	Sosz ś. D.
24 Pon.	Św. Trojcy
25 Wtor.	Onufreja
26 Ser.	Akylyny
27 Czetw.	Jelyseja
28 Piat.	Amosa
29 Sub.	Tychona
30 Ned.	Manaila

HRADOBYTIE WI WSCHIDNIJ MAŁOPOLSZCZY.

Nad paru powitamy u Wschidnij Małopolszczy perejszła buria hradowa. Najbilsze zistaly nawidżeni powity sarockyj, brezcwskyj i rawskyj.

W pow. sanockim otirwała sia chmara hradowa nad hromadamy Dobra rustykalna, Dobra szlachocka i Łozyny. Czerez piw hodyny iszow hrad welyczyny małych brylok ledu. Wsio buło pokryte jakby biłow płachtynow. Zasiwy ciłkowito znyszczeni. A koly hrad ztajiw, woda z neho potworyła ciłi potoky i wderła sia do chat.

W pow. rawskim znyszczeni hromady Hujcza i Senkowyczi. Hrad znyszczyw ponad 1300 morgiw ozymyny. W pow. brezowskim obirala sia chmara nad mistoczkom Brezowom i Jasenyciow, nadto nad szistioma przyłężnymi sełamy — wylily riky Stopnycia i Rokytna. W czasi buri hrim udaryw w Humnyskach w kościół, pryczim paru kobit zistalo tiażko porażenych.

Taksamo w wojewidztwi kieleckim w pow. włoszcziwskim perejszła straszna buria, kotra znyszczyła najno paru sotok rylnykiw. Zhorilo pry tim kilkanajciat chat a paru osib stratyło życie.

Harnyj jegomość.

Gazety prynes'y wiść, szczo za si-
janie nenasysty i buntu protyw wła-
dy i własnoji Włyczyny zistaw dnia
31 maja arestowanyj hr. — kat. pa-
roch z Janowa koło Lwowa, ks. My-
chajł Kuskiewicz. Żandary perewiezły
borytela do Lwowa, de na rozkaz su-
du wsadżeno ho w wiaznyci slidezij.

„Ksiondz“ paroch tak zabuw w swoij
zajłosty za zakon Chrystowyj i chry-
stjańsku lubow blyźnioho, szczo ne til-
ko staw członem „Łuhu“ protypolsko-
ho (a tam należał sami polskojdy),
ale nawit ułady w panachydu na hro-
bi ukraińskich żownirów pawszych w
sumnych bratobliżnych bojach w 1918
roci, pryczim joho pekolna nenasyst
do blyźnioho i derżawy dijszła do to-
ho, szczo zacząw buntowaty narid
i namowlaty do wysupłenia zbrojnoho
protyw Polakiw. Oczewydo żandar-
merja na zażalenie samychże Rusyni-
w arestuwala heroja i wsadyła do iwa-

nowoji chaty.

Jakto spytaje koždyj, to tohosamoho
ksiondza storonnyky wylapuwaly
chłopiw po lisach i stodolach, wyti-
hały z chat i gwałtem honyły do bor-
by z Polakami na pewnu smert, a te-
per jegomość smije nibyto żaluwały
bidakiw i widprawłaty panachydy na
hrobach tych, szczo bez pryczyny
stratyły niewynno życie? I czy jego-
mość szczyro widprawław panachydu,
za duszu pomerszych? Nie! Jemu tut
chodyło o nowu riżniu i borbu, toj
jegomość poważyw sia na hrobach
buntowaty na nowo terpeływyj narid
i nakłykuwały do zbrojnych wystupi-
w protyw władzy i Polakiw. Jakże sia tu
teper dywuwały, szczo tak złe na świ-
ti, take zdyczynie, koły „panoteć“ tak
chocze nowoho protywu krowy, cho-
cze nowoji riżni. Ksiondz Kuskiewicz
znanyj bohacz ne żaluje bidakiw i za

treby każe sobi dobre platyty, choc-
byś hynu w z połodu. Ale w borytela i
heroja to win sia bawyt, ale napered
bintuje bidnych chłopiw, a jakby do
czegoś pryszło, to schowaje sia do
myszoji diry, bo žal jemu majna i zi-
branoho z naroda bohactwa.

Oj, jegomościuniu, widdajte naro-
dowy, szczo jest naroda a Hospodu
Bohu, szczo jest Boha Tilko czort si-
je nenasyst, a wam to ne prysoił, bo
wy słuha Bożij! Czyście w swoim za-
slipleniu, w jakim was nebiżka Austrija
wychowała, ciłkom za lubow chrystjań-
sku zabuły? Ne namawlaite narodu
do buntu, bo was ne usluhaje i nichto
wam wże ne wiryt. Czerwiński Rusyny
ne pidut jak i peredsze ne piszły na
na waszi sołodki sliwicia. A nahajkow
to terper nas ne pohrajete do wojny.
Szkoda was, bo to wam ciłkom ne do
twary w kryminali.

Szczyryj Rusyn.

Zi świta.

Rewolucja komunistyczna.

W Berlini w perszych dniach maja
uriadyły komunistyczni robotnyky we-
łyku rewolucju zi strilanyńow jak na
wojni. Cile misto było odrotowane,
strily zi storony robotnykiw i policji
padały tak husto, szczo kilka desiatok
ludyj pało zabytych a kilkasot rane-
nych.

Komunisty choczut zaprowadyły w
Prusach republiki sowitskij jak w Ro-
sji. Distaly ony wid bolszewikiw hre-
szi i rozkaz zrobienia rewolucji, kotra
odnak ne udła sia. Riad rozwiázaw
komunistycznu organizaciju buwszych
wojakiw, kotra brała uczast w bunti.

Koło Ameryky toplat emigrantiw.

Dijszły widomosty, szczo behato e-
migrantiw naszych jiducznych do Ame-
ryky hyne po doroz. Okazało sia,
szczo nasi robotnyky i selane wybe-
rajut sia do Ameryky bez pozwolenia
(wizy) amerykańskoho konsuluatu. I dut
ory na Ostrow Kubu koło Ameryky i
z widram na sudnach i łodkach pere-
woziat ich kubańci za dobri hroszi
czerez more tajemno na bereh Amery-
ky, a e zawiązujut ich w miszky, szczo-
by nichto ne zobaczyw, szczo wezut
ludyj. Jak straż Ameryk ne zobaczyt
ich, to dobre i zistajut wże w Ame-
rycy, ale jak zobaczyt na mori ta u łod-
ku to kontroluje i arestuje wsich

Otoż perewoznyky jak uzrijut taku
straż zdaleka, aby ne buty arestowa-
ny za kontrohandu wkydajut naszych
bidnych selan zawiązanych w miszkach
do wody, a sami utikajut. Naszi sela-
ne probujuczy zajichaty do Ameryky
bez paszportu, majze wsi w toj sposib
hynut bez żadnoho ratunku, bo nawit
ruchaty sia ne możut w miszkach.

Z Kraju

Lwiw — Napad na procesju.

U Lwowi wybuchły welyki rozruchy
protyw żydiw, z przyczyny napadu mo-
łodych żydkiw na procesju. Koły uli-
ciow Horodeckow iszła procesja, z
odnoho domu, de mistył sia żydiwska
gimnazja, zaczęły studenty — żydky
z wikon kryczaty i hołosno śpiwały,
kydaly kanuszary na procesju. Pow-
stało zamieszanie, a dekotri wpały do
domu i wsio ponyszczyły knyżky żyd-
kam poderły i ich wyhnały. Rozjare-
nyj narod czerez ciłyj deń, i wdniach
najblyższych wpadaw do żydiwskich
towarystw i redakcyj gazet, i tam wsio
nyszczyw. Tak wpała tuwpa do dru-
karni i redakcyj gazety żydiwskoj
„Chwila“ i tam ponyszczyły cile u-
riadzenie, połomaly maszyny drukar-
ski taj porobyły welyki szkody. W
bożnicy przy ulicy Szajnochy wybyły
wsi syby. Taksamo ponyszczyła tow-
pa paru innych żydiwskich redakcyj.

Do piznoji noczy h onadyła sia tow-
pa naroda po ulyciach. Policja arest-
uwala 40 akademikiw, miż kotrymy
znajszło sia i koż paru Rusyni-
w

— Czerwinciw z Dmytrem Szydłow-
skim. Arestowanych policja zatrzymała
w arestii, mymo, szczo władza uniwer-
sytecka zażadała ich wypuszczenia.
Rozruchy były za welyki, tak szczo
dijde do procesu za gwyłt i zaburzenia.

Napasnyky hulałut

Troch bandyiw z osmolenymy sa-
dżow twaramy napalo w Kryworivni
powit Kosiw na chatu Kuźmy Goły-
cza. Bandyty były uzbrojeni w gwery,
kotrymy pobylły meszkanciw, taj zra-
bowaly 8 tysiacz złotych, byłynu i u-
bory.

W Chotymyri powit Towmacz jakiś
opryszky strilyły do wikna Jozefa Szu-
berta. W chati znachodyły sia 4 oso-
by, ale nikomu nic sia ne stało.



DO OBRAZKA NA 1 STORONI.

Obrazek przedstawia okolicy Jeru-
salityma. Jak ciła Świata Zemla jest za-
sijana kwitamy, i to perewažno czer-
wonymy, kotri nadajut krajew prekra-
snyj wyhlad, tak tilko okolycia Jeru-
salityma jest kamenysta, pusta, neuro-
żajna i tak sumna, szczo mymowoly
pryhadyje sia propowid' Jisusa Chry-
sta, kotryj propowiw tomu mistowy
znyszczenie za joho newdiacznist' su-
protyw Syna Bożoho, tak szczo „ka-
miń na kaminiu ne postane“.

